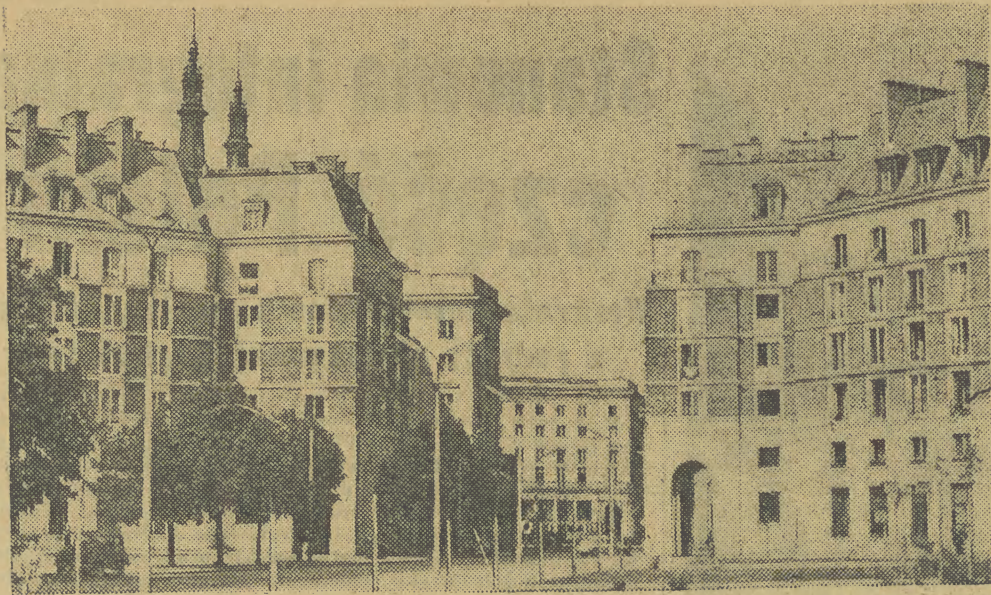




Wydawca „Morrow News” stwierdza Prasa amerykańska źle informuje o ZSRR

NOWY JORK (PAP)
Wydawca ukazującego się w Los Angeles dziennika „Morrow News”, Edward Murray oświadczył na posiedzeniu

Dziś
w numerze m. in.
• JAN PELCZARSKI
Tydzień w polityce
• LESZEK MARCINIK
Młódzież — motorem
• Podsiuchane
• Wiadomości sportowe
dziś na str. 4

Zachmurzenia i opady

Jak podaje PIHM — w dzielnicach zachodnich i południowo-zachodnich zachmurzenie przeważnie całkowite i okresami opady o charakterze ciągłym. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane. W południowo-zachodniej połowie przeważnie opady i burze. Temperatura maksymalna od 20 st. na zachodzie do 28 st. w głębi kraju. Wiatry słabe wschodnie, tylko w dzielnicach zachodnich, z kierunków zachodnich.

Sprzedaż ratalna w radzieckim handlu

MOSKWA (PAP)
Handel radziecki wprowadza sprzedaż szeregu towarów przemysłowych na raty. Dotyczy to odbiorników radiowych, aparatów fotograficznych, motocykli i skuterów, maszyn do szycia, broni myśliwskiej, zegarków, odzieży wełnianej i jedwabnej. Nabywcy wpłacają przy zakupie 20—25 proc. ceny, a pozostałą część spłacają w ciągu 6-12 miesięcy.

Defekt silnika samolotu pasażerskiego

LONDYN (PAP)
W niedzielę, po wystartowaniu z Sydney i przebyciu około 240 km, w samolocie pasażerskim typu „Boeing 707” zaobserwowano defekt silnika. Pilot samolotu długo krążył nad wschodnimi wybrzeżami Australii, aby zużyć jak największą ilość paliwa, nim zdecydował się na lądowanie. Samolot szczęśliwie wylądował w Brisbane. Na jego pokładzie znajdowało się 76 pasażerów.

Polska zgłosiła dwa referaty

Jubileuszowy kongres astronautyczny

W dniach od 31 sierpnia do 5 września br. odbędzie się w Londynie jubileuszowy X Kongres Międzynarodowej Federacji Astronautycznej. O zainteresowaniu zjazdem świadczy najlepiej fakt, iż zostanie na nim wygłoszonych około 80 referatów. Jakkolwiek ostateczna ich lista nie została jeszcze oficjalnie podana do wiadomości, można już obecnie wymienić kilka

ZRA i Jordania wznawiały stosunki dyplomatyczne

KAIR (PAP)
Bliskowschodnia agencja prasowa MEN podała w niedzielę, iż nastąpiło wznowienie stosunków dyplomatycznych między Zjednoczoną Republiką Arabską i Jordanią.
MEN podaje, że rząd ZRA zaprosił do Kairu na stanowisko ambasadora Jordanię. W najbliższych dniach ma być mianowany ambasador ZRA w Ammanie.

związku redaktorów naczelnych prasy amerykańskiej w Seattle, że prasa amerykańska niewłaściwie i nieścisłe informuje społeczeństwo amerykańskie o sytuacji w Związku Radzieckim.

Amerikanie, którzy czytają nasze dzienniki — oświadczył Murray — są w najwyższym stopniu zdumieni, gdy udają się do Rosji zapoznając się z dobrymi warunkami życia przeciętnych mieszkańców tego kraju. Również ja sam byłem zdumiony.

Zdaniem Murraya zdumienie turysty amerykańskiego jest wywołane odkryciem, że obywatelom radzieckim, ogólnie biorąc, powodzi się znacznie lepiej niż Amerykanom przyjeżdżającym.

Murray, który odwiedził Leningrad, Kijów i Moskwę, podkreślił, że mieszkańcy ZSRR „są dobrze odżywiani, odpowiednio choć niebyłoby dobrze ubrani i wydają się być tak samo szczęśliwi jak ludzie gdzie indziej”.

Murray dodał, że ludność ZSRR jest „patriotyczna, popiera rząd i jest zdania, że żyje w najlepszym z możliwych systemów i że czyni szybkie postępy w kierunku zbudowania lepszego świata”. Murray oświadczył, że prasa amerykańska, która z takim zapalem pisała o najdrobniejszych szczegółach zimnej wojny, nie miała miejsca na informowanie o pozytywnych zjawiskach w ZSRR, a przede wszystkim o ludziach radzieckich, a czytelnicy prasy — podkreślił on — najbardziej interesują się ludźmi.

Izba Reprezentantów uchwaliła ustawę antyzwiązkową

NOWY JORK (PAP)
Izba Reprezentantów Kongresu USA po czterodniowej dyskusji uchwaliła większością 178 głosów tzw. ustawę Landruma-Griffina wymierzającą przeciwko związkom zawodowym. Ustawa ciesząca się poparciem przemysłowców amerykańskich zawiera przepisy, które łatwo mogą być wykorzystane przeciwko legalnej działalności związków zawodowych i poważnie ją utrudnią.

Uchwalenie przez Izbę najsurowszej ze wszystkich rozpatrywanych ustaw oceniane jest jako najpoważniejsza porażka polityczna organizowanego świata pracy w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Niektóre postanowienia ustawy Landruma-Griffina są znacznie dalej niż postanowienia oślawionej ustawy Tafta-Hartleya.

Polska zgłosiła dwa referaty

Jubileuszowy kongres astronautyczny

naukowców niemieckich. Prof. Saenger, wygłosił odczyt o kierowaniu wiatrakami światła, stanowiących napęd rakiet fotonowych. Prof. Eugster ze Szwajcarii mówił o wpływie promieniowania kosmicznego na dziedziczość. W kilku referatach brytyjskich zostaną omówione różne aspekty sztucznych satelitów ziemskich. Referaty te odzwierciedlają obecne dążenia Anglików do wyrzucenia własnych sztucznych księżyców.

Polska zgłosiła 2 referaty: dra Subotowicza na temat teorii wielostopniowych rakiet, poruszających się z prędkościami bliskimi prędkości światła, oraz mgr inż. Wólcza na temat wywołania długotrwałych stanów nieważkości na powierzchni ziemi. Na czele delegacji polskiej, która uda się na Kongres londyński, stoją: członek — korespondent Polskiej Akademii Nauk prof. dr M. Lunc oraz wiceprzewodniczący Międzynarodowej Federacji Astronautycznej prof. dr K. Zankiewicz. (WIT-AR)

NOWA WARSZAWA

Miedzy ulicą Marszałkowską a Alejami Wyzwolenia powstało jeszcze jedno osiedle mieszkaniowe tzw. Ławice.

CAP — fot. Szyperko

Święto narodowe Indonezji

WARSZAWA (PAP)
Z okazji święta narodowego — 14 rocznicy proklamowania niepodległości Indonezji, przypadającego w dniu 17 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depezę gratulacyjną do prezydenta Republiki Indonezji dra Sukarno.

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki przesłał z tej samej okazji depezę gratulacyjną do ministra spraw zagranicznych Republiki Indonezji dra Subandrio.

Drugi miesiąc strajku stalowników USA

NOWY JORK (PAP)
Pół miliona metalowców amerykańskich wkroczyło w drugi miesiąc strajku. Jednakże perspektywy szybkiego uregulowania sporu są nadal znikome. Koncerny stalowe dysponują kilkutygodniowymi zapasami stali i jak twierdzi się nie są zainteresowane w zakończeniu strajku przed wyprzedzeniem tych zapasów.

Rząd nie zamierza w tej chwili zastosować ustawy Tafta-Hartleya przewidującej przerwanie strajku na okres 80 dni w celu „podjęcia prób

Nowa ustawa godzi szczególnie dotkliwie w nieorganizowanych robotników przemysłowych, którzy obecnie w szybkim tempie Poludnia i Zachodu. Robotnicy ci są znacznie gorzej opłacani niż robotnicy pozostałych części kraju. Przypuszcza się, że zrzeczenie ich obecnie w związku zawodowe napotykać będzie na znacznie większe trudności.



Są jeszcze wolne grunty

14 tys. rolników nabyło ziemię od państwa

WARSZAWA (PAP)

W ciągu lipca oddziały Banku Rolnego sprzedały chłopom ok. 4 tys. ha gruntów, a wiele transakcji odłożono na okres późniejszy. W oddziałach banku czeka na załatwienie ok. 80 tys. podań chłopskich o kupno samodzielnych gospodarstw rolnych czy też gruntów na ulepszenie dotychczasowych. Wielu spośród rolników pragnie nabyć grunty jeszcze przed sierpniem

Gazeta Krakowska

Rok XI
Nr 195 (3494)
Wyd. A
Cena 50 gr.

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kraków, poniedziałek 17 sierpnia 1959 r.

Ofiary ostrzegają

Apel Światowej Rady Pokoju w dwudziestolecie wybuchu drugiej wojny światowej

BUDAPEST (PAP)
W związku ze zbliżającą się dwudziestą rocznicą wybuchu drugiej wojny światowej, sekretariat Światowej Rady Pokoju opublikował apel do ludności całego świata.

Apel wzywa wszystkie narody do wzmocnienia walki o uregulowanie wszystkich spornych problemów międzynarodowych w drodze rokowań do jak najszybszego zwołania konferencji na najwyższym szczeblu.

Apel przypomina, że w czasie drugiej wojny światowej, która przygotowywana była przez siły imperialistyczne całego świata a wywołana zosta-

ła przez hitlerowskie Niemcy i militarystyczną Japonię zginęło na polach bitew 32 miliony ludzi, a przeszło 35 milionów odniosło obrażenia. Te straszne ofiary ostrzegają ludzkość przed nową wojną. Obecnie w związku z rozwojem broni masowej zagłady — podkreśla Światowa Rada Pokoju — wojna oznaczałaby katastrofę dla całej ludzkości.

Wobec wojny światowej i wysiłkom milijonów pokój państw udało się obecnie doprowadzić do pewnego odprężenia sytuacji międzynarodowej. Tym niemniej niebezpieczeństwo wojny atomowej nie zostało jeszcze zażegnane.

Tito Schippa wystąpi w Krakowie

WARSZAWA (PAP)
We wrześniu br. przybędzie do Polski słynny śpiewak włoski Tito Schippa.

Artysta da w Polsce 8 występów: w Warszawie, Krakowie i innych miastach.

Zakończenie Festiwalu Chopinowskiego

DUSZNIKI (PAP)
W ostatnim dniu Festiwalu Chopinowskiego nie dopisała wprawdzie pogoda, ale mimo to miłośnicy muzyki licznie gromadzili się na organizowanych imprezach.

W Dusznikach w bogatym programie wystąpił chór wrocławski rozgłośni Polskiego Radia, który wykonał pieśni ludowe kilku kompozytorów polskich. Nowością tegorocznego festiwalu był recital śpiewaczy. Pieśni Chopina wy-

konali: — M. Sowińska, E. Wasylewska i J. Artysz.

Gorąco przyjmującym przez publiczność był recital Iryny Sijalowej, która wykonała m. in. Balladę i-dur op. 38 i Poloneza cis-moll op. 26 nr 1. W Kudowej po audycji słowno-muzycznej „Opowieść o Chopinie” w wykonaniu pianisty Włodzimierza Obidowicza i artystów Teatru Rozmaitości we Wrocławiu odbył się koncert symfoniczny z udziałem Reginy Smendzińskiej i Jakuba Kaleckiego oraz orkiestry Wrocławskiej Filharmonii pod dyr. Kopycińskiego. W Polonicy XIV Festiwal zakończył recital śpiewaczy.

W ostatnim dniu festiwalu złożono wieńce u stóp pomnika Chopina w Dusznikach.



Dr. Ralph J. Bunche, zastępca sekretarza generalnego ONZ. Fot. CAP

W okresie dotychczas Wystawa maszyn rolniczych w Warszawie

WARSZAWA (PAP)
Zjednoczenie przemysłu maszyn rolniczych, urzędującego w dniach od 1 do 10 września br. na Pl. Zwycięstwa w Warszawie, wystawę sprzętu rolniczego, produkowanego przez podległe sobie fabryki oraz zakłady przemysłu terenowego. Wystawa będzie obrazować dobrobyt naszego przemysłu maszyn rolniczych w okresie 15-lecia i zorientuje rolników w kierunku rozwoju produkcji sprzętu rolniczego w związku z zamierzeniami całkowitej mechanizacji wsi.

Na wystawie zorganizowane będą specjalne stoisko z zestawem wszystkich najnowszych maszyn i narzędzi, w które powinno zaopatrzyć się każde gospodarstwo. Warto podkreślić, że wystawa polonizacja zostanie z jeśnią gładką maszyn rolniczych, na której przedstawicielem handlu państwowego i spółdzielczego będą zawierali transakcje na dostawy sprzętu rolniczego w okresie I kwartału przyszłego roku. Warszawa będzie przedsięwzięciem handlu sprzętem rolniczym będzie prowadzić na swoim stoisku detaliczną sprzedaż eksponowanych maszyn i części zamiennych.

Należy przypuszczać, że wystawę zwiedzą liczne rzesze mieszkańców wsi, którzy przybędą do Warszawy na centralne dożynki. Ponadto spółdzielnia turystyczno-wypoczynkowa „Gromada” zamierza zorganizować wycieczki chłopów z różnych rejonów kraju.

W upalną letnią niedzielę nad Wisłą w Warszawie.
CAP — fot. Grzęda

N. S. Chruszczow nie zamierza zwiedzać obiektów wojskowych

WASZYNGTON (PAP)

Ambasador radziecki w Waszyngtonie Mieniszikow oświadczył w sobotę, iż nie sądzi, aby premier Chruszczow zamierzał zwiedzić bazy wojskowe podczas swej podróży po Stanach Zjednoczonych.

Ambasador radziecki oraz amerykański podsekretarz sta-

nu Robert Murphy prowadził w ciągu ostatnich dni rozmowy na temat szczegółów 2 tygodniowej wizyty Chruszczowa w Stanach Zjednoczonych.

Jak wiadomo, prezydent Eisenhower powiedział w środę na konferencji prasowej, że premier radziecki, jeśli zechce — będzie mógł obejrzeć urządzenia wojskowe USA.

PRZYGOTOWANIA DO WIZYTY EISENHOWERA W EUROPIE

LONDYN (PAP)

Przygotowania do wizyt Eisenhowera w Europie, są w pełnym toku. Jak wiadomo, prezydent USA odwiedzi m. stolicę niektórych krajów europejskich w końcu sierpnia. W niedzielę odleci z Londynu do Waszyngtonu rzecznik prasowy Białego Domu James Hagerity. Odwiedzi on kolejno Bonn, Paryż i Londyn, ustalając szczegóły wizyty

prezydenta Eisenhowera w tych stolicach.

Należy podkreślić, że w Londynie Eisenhower przebywać będzie 5 dni, a więc dłużej niż w Bonn i Paryżu razem.

W poniedziałek Hagerity złoży Eisenhowerowi, przebywającemu obecnie na farmie w Gettysburgu, sprawozdanie ze swej podróży europejskiej.

Dr Ralph J. Bunche przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP)
We wczesnych godzinach porannych 16 bm. na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL przybył do Warszawy zastępca sekretarza generalnego ONZ, dr Ralph J. Bunche.

Bunche, laureat nagrody pokojowej Nobla, szeroko znana osobistość w życiu amerykańskim oraz w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Podczas kilkudniowego pobytu w Polsce dr R. J. Bunche m. in. odwiedzi Warszawę oraz wygłosi odczyt w polskim Towarzystwie Przyjaciół ONZ na temat zagadnień kolonialnych w Kartach Narodów Zjednoczonych i w pracach ONZ.

Na Dworcu Głównym w Warszawie gościa powitali dyrektor departamentu MSZ Mieczysław Błusztajn oraz przewodniczący polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ prof. Michał Kaczorowski.

Zwracając się do dziennikarzy, dr R. J. Bunche stwierdził, że z głębokim zadowoleniem przyjął zaproszenie do odwiedzenia stolicy Polski.

Tanie a dobre radioodbiorniki z „Diory“

WROCLAW (PAP)
W zakładach „Diory” w Dzierżoniowie rozpoczęto produkcję nowego typu odbiornika radiowego — pod nazwą „Lotos”. Jest to odbiornik uniwersalny 4-lampowy i 3-zakresowy. Będzie on udoskonaleniem produkowanego dawniej popularnego „Pioniera”.

„Diory” rozpocznie także wkrótce produkcję innego popularnego radioodbiornika uniwersalnego. Nazywać się on będzie „Kos” i posiadać będzie 3 zakresy i antenę ferrytową. Wytrzyma „Kos” będzie niewielkie dzięki zastosowaniu miniaturowych lamp. Przewiduje się, że będzie to najtańszy aparat produkcji „Diory”.

**ROZWIAZANIE
PARLAMENTU ISLANDII**
LONDYN. Jak donoszą z Reykjaviku, prezydent Islandii rozwiązał parlament (Alting) i podał do wiadomości, że nowe wybory parlamentarne odbędą się w dniach 23 i 26 października br.

**DELEGACJA
AMERYKAŃSKICH
ENERGETYKÓW
ZWIEDZIŁA KRAKÓW**
KRAKÓW. Przebywająca w Polsce delegacja amerykańskich energetyków, w skład której wchodzi przewodniczący „Detroit Edison Company” — Walker L. Gister, jego zastępca Vawrley E. Bumgartner oraz przedstawiciel Instytutu Edisona w Nowym Jorku — Edwin Vennard — Zwiędziła w dniach 15 i 16 bm. zakłady Krakowa, Nową Hutę i budującą się pod Krakowem wielką elektrownię przemysłową w Skawinie.

**W HOŁDZIE BOHATEROM
POWSTAŃ ŚLĄSKICH**
KATOWICE. 16 bm. w 40 rocznicę powstania śląskiego — bohaterów walki społeczeństwa Górnego Śląska o polskość swej ziemi, w szeregu miejscowości Śląska złożono wieńce na grobach powstańców, a przed pomnikami zapalono znicze.

Wyniki gier liczbowych

„LAJKONIK”
3 — 47 — 39 — 43 — 44
dodatkowa 36
Do 123-ciej Gry „Lajkonika” złożono 65.331 kuponów o wartości wpłaconych stawek zł 195.993.
„MŁODSZY LAJKONIK”
11 — 19 — 5 — 1 — 24 — 13
dodatkowa 20
Do 39-tej Gry „Młodszy Lajkonik” złożono 170.616 zakładów o wartości wpłaconych stawek zł 284.360.
KONICZYŃKA DUŻA
24, 7, 44, 1, 34
KONICZYŃKA MAŁA
26, 18, 16, 2, 15
KAROLINKA
35, 13, 18, 32, 8
dodatkowa 9

**PRZYGOTOWANIA DO
BUDOWY NOWEJ BAZY
RAKIETOWEJ
BUNDESWEHRY**

BERLIN. Jak donosi agencja APN, w pobliżu Nienburga rozpoczęto przygotowania do budowy nowej bazy rakietowej dla Bundeswehry. Ma tam sformować batalion armii zachodnio-niemieckiej wyposażony w rakiety typu „Honest John”.

**FILM „OKRUCIENSTWO”
WSYŁĘ NA EKRANY**
MOSKWA. Wielkie zainteresowanie wywołuje w kinach moskiewskich film „Okrucienstwo”, nakręcony według opowiadania Pawła Nilina pod tym samym tytułem. Opowiadanie traktujące o dramatach wypadkach prowincji radzieckiej wywołało u swoim czasie żywą dyskusję.

**DELEGACJA
AMERYKAŃSKICH
ENERGETYKÓW
ZWIEDZIŁA KRAKÓW**

**W HOŁDZIE BOHATEROM
POWSTAŃ ŚLĄSKICH**

**KATOWICE. 16 bm. w 40
rocznicę powstania śląskiego —**

**Wyniki
gier liczbowych**

„LAJKONIK”
3 — 47 — 39 — 43 — 44
dodatkowa 36
Do 123-ciej Gry „Lajkonika” złożono 65.331 kuponów o wartości wpłaconych stawek zł 195.993.
„MŁODSZY LAJKONIK”
11 — 19 — 5 — 1 — 24 — 13
dodatkowa 20
Do 39-tej Gry „Młodszy Lajkonik” złożono 170.616 zakładów o wartości wpłaconych stawek zł 284.360.
KONICZYŃKA DUŻA
24, 7, 44, 1, 34
KONICZYŃKA MAŁA
26, 18, 16, 2, 15
KAROLINKA
35, 13, 18, 32, 8
dodatkowa 9

ŚFZZ wita z zadowoleniem wymianę wizyt Chruszczow-Eisenhower

PRAGA (PAP)
Światowa Federacja Związków Zawodowych opublikowała oświadczenie dotyczące ostatnich wydarzeń na arenie międzynarodowej. Oświadczenie głosi m. in.:

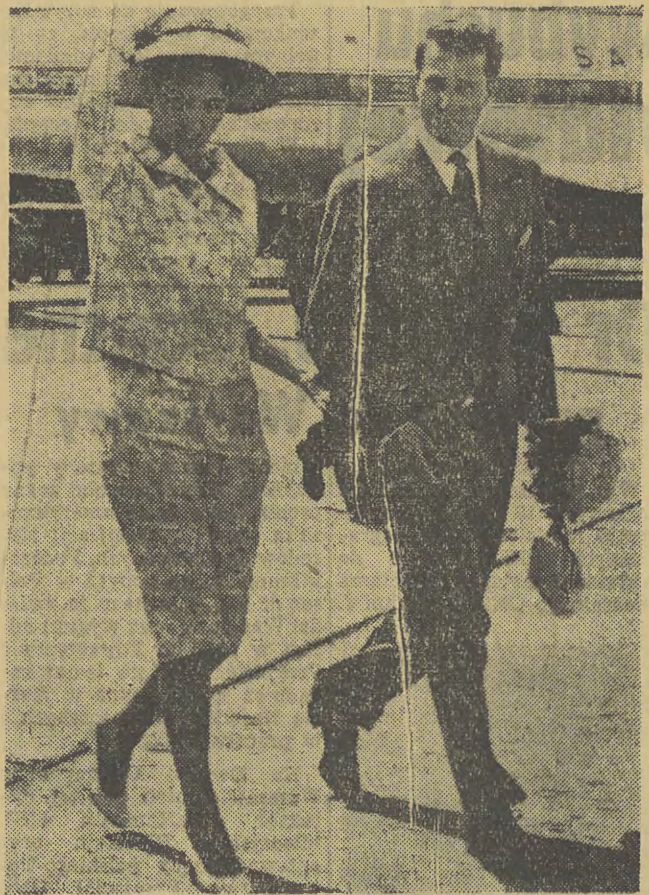
Światowa Federacja Związków Zawodowych, podobnie jak wszyscy ludzie pracy i związki zawodowe całego świata, którzy tak nieugięcie i jednomyślnie wyrażają wolę pokoju i osłabienia napięcia międzynarodowego, z głębokim zadowoleniem przyjęła wiadomość o wymianie wizyt między przywódcami Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, jak również wiadomość o wznowieniu rokowań w sprawie rozbrojenia. ŚFZZ widzi w tych doniosłych decyzjach zadających poważny cios polityce z pozycji siły i wysiłku zbrojeń, początek trwałego osłabienia napięcia międzynarodowego, odprężenia opartego na rozwiązywaniu spornych problemów międzynarodowych w drodze rokowań oraz na pokojowym współistnieniu, do czego nieustannie zmierzał Związek Radziecki i czego domagała się światowa opinia publiczna.

ŚFZZ uważa, że osiągnięte pierwsze sukcesy powinny dodać nowych sił ludziom

pracy i związkom zawodowym dla dalszego umocnienia ich jedności działania w walce o usunięcie groźby wojny powstałej wskutek odrodzenia odwetowego militarystyki niemieckiej, wojny kolonialnej w Algierii i planów Francji dokonania prób nuklearnych na Saharze, będących wyzwaniem rzuconym światowej opinii publicznej i narodom Afryki.

ŚFZZ wyraża przekonanie, że ludzie pracy i związki zawodowe będą nadal wzmacniać

działalność oraz żądać, by wymiana wizyt między Eisenhowerem i Chruszczowem otworzyła drogę do powszechnego i ostatecznego zakazu prób nuklearnych oraz produkcji broni jądrowej, do wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych, do powszechnego kontrolowanego rozbrojenia, do zorganizowania pomocy gospodarczej dla wszystkich krajów, które jej potrzebują, aby wymiana ta utworzyła drogę do trwałego pokoju.



Księżniczka Paola i brat króla belgijskiego Albert, w podróży posłubnej.

CHINY GORĄCO WITAJĄ ZAPOWIEDZ ROZMÓW CHRUSZCZOW-EISENHOWER

PEKIN. W sobotę wieczorem na przyjęciu w ambasadzie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z okazji 14 rocznicy wyzwolenia Korei, wicepremier CHRL Czen i oświadczył, że porozumienie w sprawie wymiany wizyt między szefami rządów Związku Radzieckiego i USA jest „wielkim zwycięstwem pokojowej dyplomacji Związku Radzieckiego”. Rząd i naród Chin gorąco witają tę wymianę.

PRZYBYCIE DO JUGOSŁAWII CESARZA ETIOPII

BELGRAD. Na zaproszenie prezydenta Tito przybył dziś do Jugosławii z wizytą cesarz Etiopii, Haile Selassie. Cesarz Abisynii spędzi w Jugosławii 10 dni. Prezydent Tito wraz z małżonką oczekiwali gościa abisynskiego na lotnisku w Puli.

ZAKOŃCZYŁ SIĘ W KONGRES ŚWIATOWEJ FEDERACJI MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ

PRAGA. W sobotę po południu zakończył się w Pradze V Kongres Światowej Federacji Młodziści Demokratycznej. Delegaci jednomyślnie uchwaliли przesłać 20 dokumentów, które odzwierciedlały wolę wchodzących w skład SFMD organizacji kontynuowania walki o pokój, przeciwdziałanie agresywnym planom imperialistów, o niepodległość naródów, o lepszą przyszłość młodego pokolenia.

PROTESTY W AFRYCE PRZECIWKO PROBOM Z BRONIA JĄDROWA

PARYŻ. Jak donosi TASS, powołując się na korespondentów AFP, premier północnej prowincji Nigier, Achmadu, wypowiedział się przeciwko próbom termojądrowym, które rząd francuski ma zamiar przeprowadzić na Saharze. Premier Nigier oświadczył, że rząd jego kraju uczyni wszystko co w jego mocy, aby nie dopuścić do tych prób.

SUKCESY „MAZOWSZA” W JUGOSŁAWII

BELGRAD. Zespół pieśni i tańca „Mazowsza” wystąpił 14 bm. na stadionie Tasmaljan w Belgradzie, na którym zebrało się ponad 3.500 osób. Podobnie, jak w czasie poprzednich występów w Manborge, Opstali i Zagrebju — publiczność zapadała zachwytów zespółu dwutętnymi oklaskami, zwłazszka po wykonaniu tańców góralskich, krakowiaka oraz „Kukulecki” który kilka zwrotek opiewano po serbsku.

Rocznica wyzwolenia Indii

DELHI (PAP)

W sobotę obchodzono w Indiach 12 rocznicę wyzwolenia narodowego. Tradycyjnie podniesienia flagi w stolicy dokonał premier Nehru w obecności ministrów rządu centralnego, deputowanych do parlamentu, sepuw placówek dyplomatycznych i licznie zgromadzonej ludności.

Wygłaszając następnie krótkie przemówienie, premier Indii wskazywał na konieczność zwarcia szeregow, aby uporać się z problemami wewnętrznymi.

Premier podkreślił konieczność rozbudzenia świadomości ludności wiejskiej i podziwiania jej ku lepszymu życiu. W zakończeniu Nehru głosił konieczność pamiętania o naukach Gandhiego i nie podpadania w egoizm. „Jest to nauka zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci, jeśli zapomnimy o niej, to zginiemy”.



Na linii Bonn-Londyn panuje chłód

BONN (PAP). Korespondent PAP donosi:

Oficjalne zapewnienia obu stron o niczym nie zakłócają atmosferze w stosunkach między Bonn a Londynem nie znajdują jednak potwierdzenia w prasie zarówno zachodnio-niemieckiej jak i londyńskiej. Kola urzędowe Bonn i Londynu mają pełne ręce roboty z dementowaniem pogłosek i informacją „z wiarygodnych źródeł” oraz z usprawiedliwianiem ostrych sformułowań prasowych. W ciągu zaledwie kilku dni, w niektórych dziedzinach brytyjskich pojawiły się doniesienia o udziale technicznym i finansowym Bonn we francuskich wysiłkach nad wyprodukowaniem własnej bomby atomowej, o planach Londynu dalszej produkcji wojsk brytyjskich stacjonujących w NRF, o niezadowolaniu Macmillana, iż Adenauer

rowi udało się zaprosić Eisenhowera do Bonn i tym samym uwolnić od przykrej dla prestiżu kanclerza konieczności spotkania Eisenhowera w Londynie.

Wszystkie oficjalne i nieoficjalne biuletyny placówek brytyjskich w Bonn zmieszczały z miejsca ostre dementi tych pogłosek, zapewniając jednocześnie o najbardziej poprawnych stosunkach między Londynem a Bonn. Laskonice dementi składają również bojęszy rzeczniczy prasowi. Niemniej faktem pozostaje, że artykuły antyniemieckie i antybrytyjskie nie znikają w naszym ciągu z łam pras, przy czym sformułowania po obu stronach stają się czasami bardzo ostre.

W kołach dziennikarskich w Bonn wyraża się pogląd, że mimo oficjalnych dementi, ta oboustronna kampania prasowa musi w jakiejś mierze odzwierciedlać także rozbieżne punkty widzenia kół rządowych Londynu i Bonn na sprawę stosunków Wschód-Zachód.

Pod hasłem „Wolności dla Śląska — naszym celem Breslau, Stettin, Königsberg” odbył się w Kolonii jako misie patronalnym VII doroczny zjazd ziomkostwa Ślązaków, w którym wziął również udział kanclerz Adenauer. Na zdjęciu: Młodzież ze szklanymi w czasie zjazdu.

FOT — CAF

Szczegóły spisku na Kubie

MOSKWA (PAP)

Nowojorski korespondent TASS podaje szczegóły dotyczące spisku na Kubie, o którym wykryciu poinformował 14 bm. w przemówieniu telewizyjnym Fidel Castro.

Spiskowcy stawiali sobie za cel zamordowanie przywódcę rewolucyjnego rządu Kuby, a przede wszystkim samego Castro i dokonanie przewrotu, w wyniku którego władzę objąłby rząd złożony ze stronników dawnego dyktatora Batisty. Na czele spiskowców stał senator Arturo Telles, który miał objąć stanowisko prezydenta, przewodnicząc stowarzyszenia hodowców bydła właścicieli wielkiej posiadłości ziemskiej Calinas Milanes, który miał zostać wi-

Stanowią integralną część Polski

Wrażenia korespondenta amerykańskiego z podróży po Ziemiach Zachodnich

NOWY JORK (PAP)

Bostoński „Christian Science Monitor” zamieszcza reportaż swego warszawskiego korespondenta, Erica Bourne’a z polskich Ziemi Zachodnich. Bourne ukończył właśnie zwiedzanie tych ziem samochodem i przejechał je „od południa aż na północ, od Bytomia i Gliwic położonych na skraju tętniącego życiem śląskiego zagłębia węglowego do Szczecina, zabytko rozbudowywanego się portu polskiego u ujścia Odry, gdzie na ruinach z 1945 roku ciągnie się już sześciomilowe moło”.

Przypominając, jak przed 14 laty ziemie te przetrzały zniszczeniem i pustkowiem, korespondent podkreśla, że od tego czasu poczyniono tam „zdumiewające postępy”. Z polskiego punktu widzenia — dodaje on — prawdopodobnie ważniejsze jest jednak wrażenie, iż tereny te z ich całkowicie nową ludnością stanowią obecnie integralną część Polski. Wyraża jest poczucie trwałości tego stanu rzeczy. Odbudowa domów i fabryk stwarza rdzennie polską całość. Ludność tych zrujnowanych terenów nie ma żadnych wątpliwości, że tam pozostanie.

Stwierdzając, że poczucie trwałości obecnego stanu rze-

czy „zaczęło się szczególnie szybko umacniać po powrocie Władysława Gomułki do władzy” Bourne zaznacza, że „inwestycje zostały zwiększone dwukrotnie w porównaniu z okresem sprzed 9 laty, a tempo wzrostu produkcji przemysłowej na tych terenach jak wynika z oficjalnych danych, dorównuje, a w niektórych dziedzinach przekracza, przeciętne tempo dla całej Polski. Porzucone, zaniedbane w roku 1945 pola znowu zostały starannie zagospodarowane. Ciągłą się one milami świadczą o dobrobycie chłopstwa. Miasta tętnią życiem. Ludność tych obszarów, znikoma po zakończeniu wojny, znowu sięga blisko 8 milionów, zaledwie o milion mniej niż za czasów niemieckich, przy czym szereg większych miast ma obecnie więcej polskich mieszkańców niż poprzednio niemieckich”.

Podkreślając, że pewność i ufność mieszkańców miast zaczyna udzielać się również chłopstwu, Bourne pisze w zakończeniu: „Ludność tych terenów jest młoda. Tempo przyrostu naturalnego jest wyższe niż w pozostałej części kraju. Trzecia część obecnych mieszkańców tam już ujrzała światło dzienne”.

Pojemnik „Discoverera” zaginął „Beacon” nie wszedł na orbitę

NOWY JORK (PAP)

W sobotę nad ranem wiadomo już było, że próba odzyskania pojemnika amerykańskiego sztucznego satelity „Discoverer-V” skazana jest na niepowodzenie.

W ciągu nocy z piątku na sobotę z przylądka Canaveral na Florydzie wypuszczono w przestrzeń kosmiczną jeszcze jednego satelity pn. „Beacon-1”. Był to balon z bardzo lekkiej powłoki aluminiowej o średnicy 3,60 m. Byłby on widoczny gołym okiem. Balon ten był wypełniony przyrządami naukowymi i ważył wraz z nimi 38 kg. Już jednak po krótkim czasie amerykańska agencja aeronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) zakomunikowała, że próba nie udała się. Przypuszczalnie nowy satelita spłonął w atmosferze.

Katastrofa samolotu „Boeing 707”

NOWY JORK (PAP)

W sobotę w pobliżu miejscowości Calverton (stan Nowy Jork) uległ katastrofie amerykański pasażerski samolot odrzutowy typu „Boeing 707”. Potężna maszyna wkrótce po wystartowaniu do lotu próbnego runęła na ziemię z wysokości około 30 metrów. Samolot eksplodował i spalił się. Pięciu pilotów, którzy znajdowali się na jego pokładzie poniosło śmierć. „Boeing 707” należał do amerykańskich linii lotniczych „American Air Lines”.

Przyczyny katastrofy są nieznane. Wyprodukowanie olbrzymia pasażerskiego jakim jest „Boeing 707” kosztuje 3 milionów dolarów. Obecnie znajduje się w eksploatacji 55 samolotów tego typu. Utrzymują one regularną komunikację nad Atlantykiem i Pacyfikiem oraz na terytorium USA. „Boeingiem 707” ma przybyć w końcu tego miesiąca do Europy prezydent Eisenhower.

Na zdjęciu: dzisiejszy Szczecin to jedno z najpiękniejszych miast Polski. Powstają tu nowe bloki, nowe pełne życia dzielnice.

CAF — fot. Wdowiński

Oświadczenie ambasadora ZSRR w Holandii

HAGA. Ambasada ZSRR w Holandii opublikowała 14 bm. oświadczenie w którym deklaruje zgode Związku Radzieckiego na przeprowadzenie rozmów w sprawie stosunków handlowych między ZSRR a Beneluks. Związek Radziecki proponuje włączenie do programu tych rozmów sprawy zawarcia układu o handlu i żegludze między ZSRR a Holandią oraz sprawy zawarcia układu handlowego i płatniczego między ZSRR a Beneluks.

Zasada reprezentacji geograficznej nie jest realizowana

List przedstawiciela CSR do Hammarskjolda

NOWY JORK (PAP)

Staly przedstawiciel Czechosłowacji w ONZ, K. Kurka wystosował list do sekretarza generalnego ONZ, Daga Hammarskjolda. Załączony do listu memorandum głosi, że zasada sprawiedliwej reprezentacji geograficznej nie jest konsekwentnie realizowana przy wyborze przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego ONZ. W okresie od 1 do 13 sesji Zgromadzenia Ogólnego jej przewodniczącymi byli przedstawiciele wszystkich stref ge-

ograficznych — Europy zachodniej, Wspólnoty Brytyjskiej, Azji i Afryki, Ameryki Łacińskiej — z wyjątkiem Europy wschodniej. By usunąć te braki i wnieść wkład do dalszego rozwoju współpracy między krajami — członkami ONZ, rząd Czechosłowacji proponuje włączyć do porządku dziennego 14 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ „sprawę konsekwentnego stosowania zasady sprawiedliwej reprezentacji geograficznej w wyborach przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego”.

Czy demokracja może być narzucona siłą?

Ciekawe wystąpienia na konferencji w Santiago

NOWY JORK (PAP)

Po czwartkowej ostrej kontrowersji na temat konfliktu między Kubą a Republiką Dominikańską, kontrowersji, która odzwierciedlała istniejącą wrogosć między ustrojami dyktatury a nowymi ustrojami demokratycznymi w basenie Morza Karaibskiego, piątkowe posiedzenie miało przebieg bardziej spokojny. Minister spraw zagranicznych Argentyny, Taboada, starał się wpłynąć na uspokojenie umysłów i wniósł projekt rezolucji zmierzającej do utworzenia specjalnej komisji, która zajęłaby się badaniem przyczyn niepokojów w powyższym rejonie.

Wśród innych wystąpień wróciło na siebie uwagę energiczne przemówienie ministra spraw zagranicznych

Wenezueli, Arceya, który domagał się zrewidowania zasad, wedle której demokracja nie może być narzucona siłą. Zdaniem mówcy, demokracja w Europie jest wynikiem wojen napoleońskich.

Wenezuelski minister nawoływał aby organizacja państw amerykańskich nie pozostawała obojętna wobec dyktatur w basenie Morza Karaibskiego, które nie tolerują „istnienia demokracji w krajach sąsiadnych z obawą, aby ich własna ludność nie zbuntowała się”. Zdaniem tego mówcy, podłożem, na którym rodzi się dyktatura, jest zafalecie gospodarcze. Żądał on również od Stanów Zjednoczonych, aby przy udzieleniu pomocy gospodarczej dawały pierwszeństwo krajom Ameryki Łacińskiej produkującym surowce.

Być może Adenauer zdaje sobie sprawę, jak dalece jego bezwzględna polityka wywołuje sprzeciw nawet w obozie atlantyckim. Podejmuje więc wysiłki — nie rezygnując w razie z politycznych celów — aby poprawić atmosferę. Tym podkuta była jeszcze w czasie trwania konferencji genewskiej próba a nieoficjalna wersja o mającym nastąpić złożeniu propozycji Polsce i Czechosłowacji zawarcia paktu o nieagresji oraz podjęcia stosunków dyplomatycznych. Ta próba została właściwie oceniona i jej efekt dla kanclerza był żaden. Adenauer

Być może Adenauer zdaje sobie sprawę, jak dalece jego bezwzględna polityka wywołuje sprzeciw nawet w obozie atlantyckim. Podejmuje więc wysiłki — nie rezygnując w razie z politycznych celów — aby poprawić atmosferę. Tym podkuta była jeszcze w czasie trwania konferencji genewskiej próba a nieoficjalna wersja o mającym nastąpić złożeniu propozycji Polsce i Czechosłowacji zawarcia paktu o nieagresji oraz podjęcia stosunków dyplomatycznych. Ta próba została właściwie oceniona i jej efekt dla kanclerza był żaden. Adenauer

Tydzień w polityce

uderzeniem w razie potrzeby”. Trzeba przyznać sprawiedliwość, że w poczynaniach Paryża Anglia widzi przede wszystkim przeszkodę w osiągnięciu normalizacji stosunków między Wschodem a Zachodem, która ostatnio robi tak obiecujące postępy. Ale w ostrej relacji Londynu wysłedzić można także zdenerwowanie tym, że „nieokielznane bliźniaki” dążą do umniejszenia roli W. Brytanii — politycznej i ekonomicznej — na kontynencie europejskim. Wszystko to wpływa na napięcie stosunków między Londynem a Paryżem, a w większym jeszcze stopniu między Londynem a Bonn.

NIEBEZPIECZNY CZŁOWIEK
STOSUNKI między Londynem a Bonn pusją się już od dawna, obecnie jednak osiągnęły stopień ostrego konfliktu. „Ten człowiek jest niebezpieczny” — pisał w ub. tygodniu „Daily Express” o kanclerzu Adenauerze, bo „zamierza przedstawić spor między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim dla zrealizowania swoich celów. Ta polityka Adenauera może doprowadzić do wojny”. Ton prasy brytyjskiej w odniesieniu do kanclerza z ostatnich dni, jest ostry, uszczuplony i nieprzychylny — notuje AFP.

nauer dąży również do poprawy stosunków z W. Brytanią. Po cichutku złożył wizytę kurtuazyjną w brytyjskiej ambasadzie w Bonn, głośno mówi o podróży do Londynu dla przeprowadzenia „wyjaśniających” rozmów z premierem Macmillanem. Tak gest — miał nadzieję — wpłynie na rozładowanie napięcia na linii Londyn — Bonn.

Zamiast spodziewanego efektu, Adenauer doznał jeszcze jednej prestiżowej porażki. Londyn nie przyjął z entuzjazmem zapowiedzi o wizycie. Owszem, prasa brytyjska zapewniała, że gość przyjęty zostanie z kurtuazją, jak przysługuje wielkiemu politykom, ale... moment obecny nie uznawał za odpowiedniejszy dla podjęcia rozmów. Z kół rządowych poinformowano ambasadę NRF w Londynie, że „premier Macmillan jest obecnie tak zajęty, iż nie będzie mógł znaleźć czasu na przenowienie rozmów z kanclerzem”.

Wiele już mówiło się o apodyktyczności Adenauera. Dał przykłady swego „miego” charakteru w wewnętrznej rozprawie wokół wyborów prezydenta NRF i osoby ewentualnego, swego następcy, min. Erharda. Zaskakującym go już nieraz na szerszej arenie. Dotąd udawało mu



CAF — fot. Wdowiński

KONFERENCJA W SANTIAGO

PRZENIESMY SIĘ na krótko na drugą półkulę. W Santiago de Chile toczy się przy drzwiach zamkniętych konferencja ministrów spraw zagranicznych państw amerykańskich. Niewiele zapewne przeniknie z jej przebiegu do wiadomości publicznej, ale też niewiele sami organizatorzy mogą się po niej spodziewać. Inicjatorem konferencji są Stany Zjednoczone, które nie raz próbowały już użyć jej jako instrumentu dla poparcia swej polityki w Ameryce Łacińskiej. Zaniepokojone przemianami na Kubie, zagrażającymi dotkliwie jej interesom — jak choćby reforma rolna Fidela Castro — a tym bardziej coraz to śmielszymi próbami uniezależnienia się od wpływów USA poszczególne republiki, poprzez konferencję próbują ratować swą pozycję na południowym kontynencie.

O najważniejszych sprawach — o problemach ekonomicznych — nie będzie mowy w Santiago. Propozycja Kuby w tym względzie nie została przyjęta. To już przekreśla znaczenie konferencji. Bo jak wiadomo, źródłem wszystkich konfliktów jest zafalecie gospodarcze państw amerykańskich republik, do czego przyczynia się polityka północno-amerykańskich monopolów. USA chciałyby uzyskać możliwość ingerowania w tłumieniu ruchów rewolucyjnych w tym rejonie, w trosce o oddanych sobie dyktatorów, a także w obronie przed utratą wpływów w rejonie Morza Karaibskiego. Zapewne w Santiago dojdzie do wzajemnych oskarżeń, do ataków na rewolucję kubańską, ale zamierzony przez USA rezultat nie zostanie osiągnięty.

JAN PELCZARSKI

Zapiski o wiejskiej oświacie (I)

Młodzież — motorem

Wiskające się na zboczach gór, trudno dostępne zagony dają liście plony i rodzą „jak Bóg da”. Pół biedy jeszcze, gdyby tej ziemi było tutaj pod dostatkiem. Ale tak nie jest; ludzkie gnieźdzą się na szachownicy skr. wków pół. Trudno nawet wyobrazić sobie jakby dzisiaj te różne Pogórza, Kamienie Górne, Gromniki wyglądały bez Nowej Huty i nowych kopalni. Uprzemysłowienie — to była szeroka furka w szeroki świat.

Teraz przychodzi nowe życie z konkretnymi, które aż woła o szersze organizowanie się społeczne: aby we wsłach pływ strzechą krytych, które spały w bezruchu od króla Cwieczka, coraz częściej pojawiały się rzec dawniej niesłychana — cegła. Aby zagrody coraz gęściej spinały przewody elektrycznego prądu i zjawiał się w nich regularnie lekarz z apteczką.

Jedziemy samochodem z młodym agronomek przez zagubione wsie Podhala. Limanowszczyzna — w zaprzęgu chodzą po polach krowy. Na południu są wsie, które nie znają jeszcze żarówki Edisona. Agronom reasumuje:

— Dopiero technizacja rolnictwa pozwoli odciążyć chłopów od pracy, często ponad siły. Zapewni mu czas na zdobywanie oświaty, stworzy warunki do rozumnego wykorzystania melioracji, nawożenia, ziemi, którą uprawia. Bo przecież to nie tylko maszyn i sprzęt na polach, ale też instalacja prądu, wody w mieszkaniach i oborach, nowoczesne środki lokomocji. Ten proces jest nieodwracalny i wcześniej czy później musi nastąpić.

I no to trzeba ten kraj polny i orny przetrwać ogólną oświatą i traktorem. Wiesz woła o młodych, rozumnych ludzi...

Problemy wsi — zagadnienie wiejskiej oświaty! Ziemia przecież i na tych skrawkach może lepszemu rodzić plony i siewiczej się oplać.

„Niskie wyniki produkcyjne szeregu województw mają swoje źródło w zaojawnym agrotechniki. To co w jednym regionach stanowiło odczynnik składnik obowiązuje w innych dziesięcioleci agrotechniki czy

Nowości wydawnicze „Książki i Wiedza”

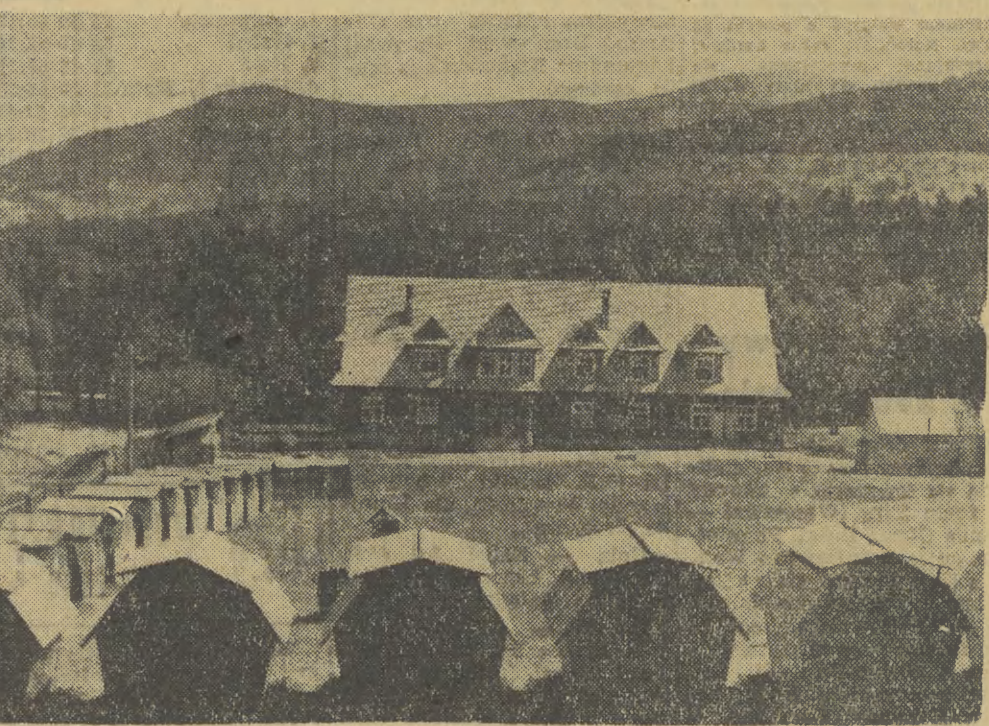
STANISŁAW GRZESIAK — Boso ale w ośrodkach. Stron 340, w broszurze i obwol. 15. Stanisław Grzesiak urodził się w roku 1918. Działalność i młodość spędził na Czerkasiach, w środowisku typowym dla przedmiotu przedwojennej Warszawy. „Boso, ale w ośrodkach” to książka typu autobiograficznego, opowiadająca o życiu młodego chłopaka z tego właśnie środowiska. Całość tchnie autentyzmem, kapitalną szczerzością — zwłaszcza w momentach rysowania sylwetki bohatera, którym jest sam autor.

NORBERT ZENON PICK — Bój o Wietlinę. Str. 236, w broszurze 14. — Wietlina — to przecież karpaczka. Była ona punktem granicznym, dzielącym tereny operacyjne grup partyzanckich: polskich, czeskich, i radzieckich, grup walczących z bandami UPA. Akcja powieści toczy się na terenie Lubelszczyzny, Rzeszowszczyzny i Krakowskiego. W czasie wojny i po wojnie — do 1947 r. Osnuła się na tle autentycznych przeżyć uczestników tych walk.

HALINA SEREBRIAKOWA — Młodość Marksa. Tłum. z jęz. rosyjskiego. Stron 700, w broszurze i obwol. 25. Powieść jest odważną i w dużym stopniu udaną próbą przedstawienia w formie beletrystycznej młodego lat Marksa.

M. A. NEXO — Jeannette. Tłum. z jęz. duńskiego M. Kelles-Krauzowa. Stron 286, w broszurze 12. Powieść niezwykłego już pisarza duńskiego zamyka trylogię „Pelle zwycięzca”, „Czerwony Morderca”.

ZESZYTY TEORETYCZNO-POLITYCZNE nr 5 (60), Maj 1959; nr 6 (61), Czerwiec 1959. Cena poj. numeru zł 6.



techniki chowu zwierząt, w innych traktowane bywa jako nowość nie warta ryzyka i wysiłku”.

W Cyst z przemówienia tow. Gomułki.

Potrzeba szkół podstawowych, rolniczych, techników, wyższych uczelni. Na z górą 1850 wsi w Krakowskim i 670 gromad, w służbie rolniej zatrudnionych jest zaledwie 180 agronomów. Na jednego z nich przypada dziesięć wsi i czterdzieści gromad. Rocznie średnie szkoły rolnicze w województwie opuszcza ok. 300 absolwentów różnych specjalności; w rolnictwie pozostaje jednak tylko połowa (135 osób). A schodząc niżej, nadal, rocznie, aktualnym zagadnieniem staje się sprawa alfabetyzmu wrotnego. 343.001 dzieci objętych w ub. roku nauczaniem w szkołach podstawowych, ponad osiem tysięcy do nich nie uczęszczało. Gdzieś niedostrzegalnie, podstępnie i w ukryciu gromadzi się w głuchych wsiach osad nieuctwa i ciemnoty.

Proces niemal nieuchwytny, trudny do kontrolowania. Robotnik, który zjawia się w mieście, który pragnie pracować w fabryce — musi dzisiaj wykazać się świadectwem siedmiu klas. Ziemia tych świadectw nie wymaga, ziemię dziedziczy się bez zobowiązań i uprawnień. I uprawia się ją, jak ojciec i dziad. Przepadają gdzieś niepowrotnie rezerwy ludzkich umiejętności, zdolności — ludzie o złotych rękach, dla których stoją otworem różne zawody i oczekają różne warsztaty pracy. Oto liczby: na 1 zakład kowalski na krakowskiej wsi przypada 544 gospodarstwa rolne (stan z ub. roku), na 1 zakład ślusarski — 1.600 gospodarstw, na 1 zakład krawieckiego damskiego — 26.200 osób. A ileż przeróżnych zawodów wsi w ogóle nie posiada! Oto najpilniejsze potrzeby.



Urlop w miesiącach letnich, to okazja do wyjazdu nad morze, a zarazem do zwiedzenia uroczysk miast polskiego wybrzeża. Na zdjęciu: ratusz gdański o zmroku. CAF — FOT. UKLEJEWSKI

Podsluchane

Czy lutowanie garnków

— Czy nie uważasz, że może się powtórzyć stara historia...

— Z czym? — No, z ruchem łączności. Boję się, że ludzie najbardziej obciążeni w zakładzie pracą społeczną będą znów poświęcać swój dzień wypoczynkowy, aby jeździć na wies z rezeratem i orkiestrą, albo dla lutowania garnków. Czy nie grozi powrót, przez to „reaktywowanie” ruchu, do dawnych, tak krytykowanych form łączności?

— Myślę, że fałszywie pojmujesz zarówno słowo „reaktywowanie”, jak i sam sens pojęcia łączności pomiędzy wsią a miastem. I chyba jest tu i jakiś nieporozumienie w generalizowaniu treści „starych” metod. Reaktywujemy ruch łączności w nowych warunkach. Inna jest sytuacja na wsi, inny stosunek chłopów do polityki rolnej rządu i par-

— Nie neguję przecież znaczenia nowej polityki rolnej, a w szczególności jestem przekonany, że ostatnie uchwały w sprawie rozwoju rolnictwa przyniosły efekty. Ale po co, powtarzam, ta „orkiestra” i te garnki?

— Mówisz „A”, ale nie dopowiadasz „B”. Skoro zdajesz sobie sprawę z sensu ostatnich uchwał, powinienes dostrzec, że chociaż są one poświęcone w całości sprawom rolnictwa, odnoszą się także do klasy robotniczej i inteligencji, przede wszystkim technicznej, i rozumie, do miejskich organizacji partyjnych. Uchwały wyznaczają kierunek, a rozwiązania dziesiątek, ba, setek konkretnych spraw przypadnie poszczególnym województwom, powiatom, a zwłaszcza wsiom i gromadom. One będą musiały „dopasować” uchwały do swoich specyficznych warunków i potrzeb. Nie się samo nie zrobi. Przestaliśmy sobie sprawę z sensu ostatnich uchwał, myślimy, że wystarczy, że zarządzenia, czy wpaść, że rada dosłowniego aktywno robotniczego mogłaby mieć ważne znaczenie dla określonej wsi?

— Taką konsultacją mogłaby się ewentualnie przydać.

— Upraszczasz sprawę. Przecież uchwały, zakładające tak dynamiczny rozwój rolnictwa, kładą nacisk na kapitalny, w naszych warunkach, problem: mechanizacji. A problem ten nie ogranicza się do dostarczenia maszyn kółkom. Chodzi o to, aby chłop, często nieobeznany z maszyną, nie raz mający jeszcze i opory konserwatywne w stosunku do mechanizacji, nauczył się celowo maszyn używać, chronić ją. Twórcą tej maszyny, robotnik, inżynier potrafi i udzielić właściwej instrukcji i sprzęt naprawić i wyremontować. Po co więc tu mówić o „lutowaniu” chłopieckich garnków”, skoro są zadania odpowiedzialne możliwości zamiatowania i kwalifikacji wielu ludzi z miast i fabryk.

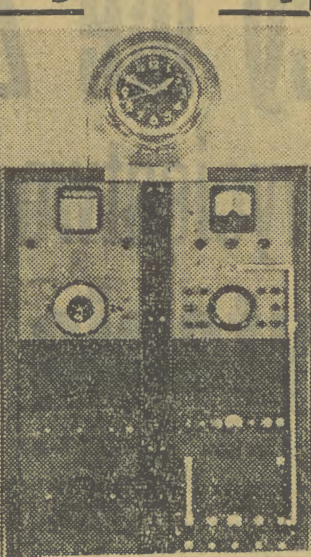
— Można by oczywiście pomyśleć w ramach produkcji obecnej o wytwarzaniu jakichś prostych, a niezbędnych narzędzi rolniczych, których na wsi jest wciąż za mało...

— A w’ec, przychodzisz na „moje podwórko”. Można by także zastanowić się na przykład, nad tym, aby siłami zakładowych kół SIMP-u zorganizować fachowe szkolenie, a przynajmniej doszkalanie obsługi maszyn rolniczych. I ja-

— Niezłotwo też do wiejskiej młodzieży dotrzeć. ZMW posiada na wsi 661 kół, liczy na razie 14.096 członków. Średnio dla województwa jest to poziom pięciu procent! I różne dla różnych powiatów się on

LESZEK MARCINIK

Kosmiczny zegar atomowy



Niedawno obiegła świat wiadomość o skonstruowaniu w Nowym Jorku specjalnego zegara „atomowego”, przeniesionego do umieszczenia w sztucznych satelitach naszej planety. Zegar ten, który rzekomo może się spieszyć lub spóźnić co najwyżej o 1 sekundę w ciągu tysiąclecia, ma posłużyć do sprawdzenia słuszności teorii względności Einsteina. Przy okazji warto wspomnieć, że tego rodzaju doświadczenie po raz pierwszy zaproponował znany uczyony radziecki, prof. W. L. Ginzburg. Jego artykuł na ten temat obiegł prasę naukową całego świata, a ostatnio jeden z nich był drukowany w znanym miesięczniku „Scientific American”.

Dzięki zegarom atomowym możemy wreszcie niezależnie się od... gwiazd. Dotychczas dokładne pomiary czasu przeprowadzano w oparciu o obserwacje astronomiczne. Polegały one po prostu na wyznaczaniu długości doby, czyli czasu jednego pełnego obrotu Ziemi dookoła jej osi. Zgodnie z umową 1/86400 część tego okresu stanowiła sekundę. Niestety, jednak długość doby podlega rozmaitym zakłóceniom i wahaniom, wywołanym m. in. wahaniami osi naszej planety i ruchami ciekłego jej jądra. Wskazania zegarów atomowych okazały się znacznie dokładniejsze.

Z zegarów atomowych korzysta także również... nawigacja lotnicza. Precyzyjne wskazania tych przyrządów pozwalają na dokładne wyznaczenie położenia samolotu nawet z odległości ponad 5000 kilometrów.

N A S Z E M I A S T O

Kto winien: »Semperit« czy hurtownia?

Nowe wzory i przykre nieporozumienie

Nowości, które „Semperit” zaczęło niedługo produkować, a które na rynku ukazały się w czwartym kwartale br., to artykuły nie tylko poszukiwane przez handel zagraniczny, ale także przedmioty wysokiej jakości, a przy tym szalenie przyjemne, bardzo kolorowe.

M. in. będą to piłki „liliputy”, krążki do rzucania, boje do pływania i kompletne cudo — piłki lakierowane. Metoda lakierowania opracowywano aż pięć lat, ale za to teraz „semperitowskie” piłki śmiało mogą konkurować z zagranicznymi; idealny kształt, gładkość, polik, intensywna barwa (niektóre piłki mają kilka kolorów) i wszystko to ma być podobno bardzo trwałe.

Oprócz tego „Semperit” przygotowuje jeszcze jedną nowość — gumowe konewki do wody. Pojemność 3,5 litra. Cena około 30 zł. Oczywiście kolorowe, a przy tym jakże praktyczne!

Wszystko to na pewno ucieszy ludzi, poszukujących estetycznych i solidnych wyrobów, ale nie jesteśmy przekonani, czy w tej radości będzie też uczestniczyło WPHAUK (Handel Art. Użytku Kult.), które jest mocno na „Semperit” rozżalone.



Ten odcinek Plant należy do najmniejszych ruchliwych. Toteż lepiej się tu wypoczywać z dala od hałasu, w cieniu drzew i wysokich murów Wawelu. Fot. T. CZUBAŁA

GDZIE

KIEDY?

TEATRY

KINA

UCIECHA: „Francis, mui który mowi” (komedia satyr., USA, 12 lat) — 15.45, 18.20.5. SZUKA: „Komisarski i róz” (komedia, franc., 12 lat) — 15.45, 18.20.5. WANDA: „Niemowa na manewrach” (komedia, ang., 12 lat) — 15.45, 18.20.5. WOLNOŚĆ: „Baza ludzi umartwionych” (dramat polski, 18 lat) — 15.45, 18.20.5. WARSZAWA: „Trapez” (melodramat, USA, 12 lat) — 15.45, 18.20.5. WRZOS: „Winda na szafel” (krzymina, franc., 18 lat) — 15.45, 18.20.5. KRAKUS: „Zemsta z grobu” (sensacja, franc.-wł., 18 lat) — 15.45, 18.20.5. ISKIERKA: „Uśmiech nocy” (komedia, szwedzka, 18 lat) — 15.45, 18.20.5. MAJA: „Lapacki zlodziej” (dramat obcy, hinduski, 16 lat) — 17.15. ŚWIATOWID: „Trapez z Keniury” (przeglądowy, USA, 18 lat) — 15.45, 18.20.5. MAJA: „Światowid” (wielka bitwa) (radziecki, 12 lat) — 17.15. Kino letnie AMFITEATR: „Ostatnia miłość” (psych., franc., 16 lat) — około 20.30. Kino letnie CASSINO: „Niepotrzebny” (dramat franc., 18 lat) — około 20.30. Kino letnie GRACOVIA: „Serce miłości” (dramat psychol., radz., 14 lat) — 15.45, 18.20.5. MAJA: „Światowid” (wielka bitwa) (radziecki, 12 lat) — 17.15. MAJA: „Światowid” (wielka bitwa) (radziecki, 12 lat) — 17.15. MAJA: „Światowid” (wielka bitwa) (radziecki, 12 lat) — 17.15.

MELODIA: „Królowa Margot” (fr., od 18 lat) — 15.45, 18.20. KLEPARK: „Słuch” (NRF, od 14 lat) — 15.45, 18.20. MINIATURA: „Program dla dzieci” — 15.45, 18.20. „Dzieci to nasza przyszłość”, „Głowy Agotetek”, „Pieśni słonecznej Rumuni” — 17.15, 18.20. (NRF, od 16 lat) — 19. GAZOWNIK: „lejnica” (Gazowa 21), „Czarownice z Salem” (franc.), „Człowiek z 2030. SYGNAL” — letnisk (ogród Strzelecki), „Córka Polku” (austr., od 16 lat) — około 20.30. AKTUALNOŚCI: Program

17.45: Dziennik krak. 17.00: Przegląd tygodniowy krakowski. 17.15: Koncert popołudniowy. 17.45: „O prawdziwych przyrzeczach” (wykład) — 22.00. Uniwersytet Radiowy. 22.15: Debiuty pisarskie. 22.45: Mistrzowski wykonanie arcydzieł muzyki klasycznej. 23.20: Muzyka taneczna. 23.30: Ostatnie wiadomości.

RADIO

TELEWIZJA

Godz. 19.30: Aktualności. 20.00: Dziennik telewizyjny. 20.20: W krajach socjalizmu. 20.35: „Eureka” — magazyn popularno-naukowy. 21.05: „Ekskizja” — film fabularny produkcji radzieckiej dozwolony od lat 14.

SIERPIEN
17
Poniedziałek
Jacka

Przeważają młodzi

Krakowski I Urząd Stanu Cywilnego (Pl. Wiosny Ludów 6) notuje ciekawy fakt. Mianowicie, w dotychczasowej praktyce miesiąc wakacyjny były, jak we wszystkich innych instytucjach — „urlopowe”. W tym zaś roku lipiec i sierpień odznaczają się dużą ilością ślubów, wyższą nawet od przeciętnej miesięcznej.

Od początku roku w I USC (dzielnice: Grzegorzki, Zwierzyniec, Stare Miasto, Kleparz) zawarto 1.749 ślubów z czego ok. 300 w lipcu. Wśród nowożeńców przeważają ludzie młodzi, w wieku 19—22 lat. Dość dużo studentów.

Z problemów krakowskiego ZBoWiD

Trzeba nam pomóc...

Przed nowym Zarządem Oddziału i Okręgu Krakowskiego ZBoWiD stoi szereg palących spraw i problemów, wymagających szybkiego i prawidłowego rozwiązania.

Pilną sprawą jest np. stworzenie odpowiednio urządzonego klubu, gdzie by członkowie Związku mogli się spotykać, prowadzić życie koleżeńskie i organizacyjne.

Obecne pomieszczenie Związku uraga wszelkim warunkom przytulności. Zarząd ZBoWiD mieści się w ciasnym pokoiu na II piętrze. Chcąc załatwić jakąkolwiek sprawę, trzeba wspiąć się po stromych, bardzo wysokich i krętych schodach. A przecież większość członków Związku to inwalidzi, ludzie chorzy, którzy zdrowie stracili w walce z urogiem, w więzieniach i obozach koncentracyjnych.

W swoich rozległych planach Zarząd Oddziału zamierza rozszerzyć opiekę nad członkami, wdowami i sierotami po poległych kolegach przez udzielenie zapomóg, poparcie w załatwianiu służbnych spraw w urzędach i instytucjach, oraz umożliwienie zdobycia odpowiedniej pracy.

W swoich rozległych planach Zarząd Oddziału zamierza rozszerzyć opiekę nad członkami, wdowami i sierotami po poległych kolegach przez udzielenie zapomóg, poparcie w załatwianiu służbnych spraw w urzędach i instytucjach, oraz umożliwienie zdobycia odpowiedniej pracy.

DYŻURY

INTERNISTYCZNY: Kopernika 17, CHIRURGICZNY: Wrocławska, POŁOŻNICZY: Kopernika 17, NEUROLOGICZNY: Bolesława 8, OKULISTYCZNY: Kopernika 38.

APTEKI

Grodzka 17, Pl. Matejki 2, Boh. Stalingradu 37, Senatorska 5, Bronowicka 38, Pl. Bohaterów Getta 18, Nowa Huta — Kołomyżowska 18.

RADIO

16.45: Dziennik krak. 17.00: Przegląd tygodniowy krakowski. 17.15: Koncert popołudniowy. 17.45: „O prawdziwych przyrzeczach” (wykład) — 22.00. Uniwersytet Radiowy. 22.15: Debiuty pisarskie. 22.45: Mistrzowski wykonanie arcydzieł muzyki klasycznej. 23.20: Muzyka taneczna. 23.30: Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

Godz. 19.30: Aktualności. 20.00: Dziennik telewizyjny. 20.20: W krajach socjalizmu. 20.35: „Eureka” — magazyn popularno-naukowy. 21.05: „Ekskizja” — film fabularny produkcji radzieckiej dozwolony od lat 14.

Zarząd będzie dążył do stworzenia swoim członkom warunków leczenia i wypoczynku za granicą oraz do uzyskania z NRF należnych polskim inwalidom odszkodowań.

Zarząd zamierza też rozszerzyć opiekę nad mogłami i miejscami stracił bohaterów narodowych, oraz nawiązać ścisłą łączność i współpracę z organizacjami pokrewnymi w kraju i za granicą.

Plany perspektywiczne Zarządu przewidują budowę Domu Zbawiciela, gdzie by znalazły pomieszczenie biura, biblioteka, Muzeum Ruchu Oporu, klub, restauracja, pokoje noclegowe, kino, sale rozrywkowe i zebrań oraz inne pomieszczenia organizacyjne.

Planuje się również budowę Domu Zastępczego Weterana-Partyzanta, oraz sanatorium. Poza tym Zarząd projektuje budowę dużego międzynarodowego ośrodka turystyczno-wypoczynkowego w Ojcowie z oddziałami wysokogórskimi, Zakopanem i wodnym nad Wisłą, oraz walskim osiedla domków jednorodzinnych.

Śmiało swe plany Zarząd będzie mógł zrealizować tylko w tym wypadku, o ile wszyscy członkowie Związku dadzą ze siebie maksimum inicjatywy i wysiłku w pracy Związku. Na pewno wówczas wiele będzie można zrobić. Dowodem niech będą chociażby sukcesy Społecznych Ośrodków Gospodarczych ZBoWiD, które zostały zorganizowane z inicjatywy członków Zarz. Oddz. Krak. i przy ich finansowym poparciu. Ośrodki te w ciągu niespełna pół roku dały półtora miliona złotych czystego zysku, który naszym zdaniem powinien pojsć prawie w całości na częściowe choćby zaspokojenie planów Zarz. Oddz. Krakowskiego.

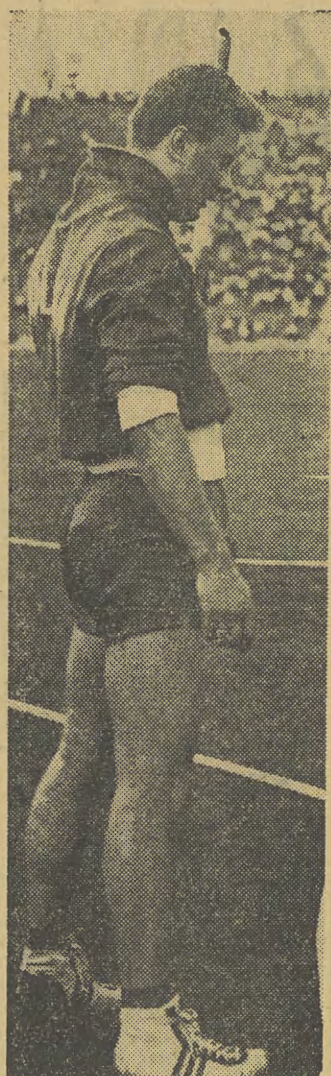
Mgr Inż. LEONIDAS SWIEJKOWSKI Wiceprezes Zarządu Okręgu Krakowskiego ZBoWiD

Idąc przez miasto

Szaniec na... Plantach

W czasie I wojny światowej prowadzono tzw. walkę pozycyjną. Na poszczególnych frontach żołnierze sypali szan-ce i okopy, z których następnie strzelali do przeciwników. Czyżby komuś zależało na przypomnieniu krakowianom owych historycznych faktów? — Takie pytanie zadają sobie wchodzący na Planty od strony ul. Podwale. Na środku ścieżki bowiem znajduje się uśpisko żywo przypominające szaniec.

Już niejeden przechodzień poknął się i przewrócił na o-wiej przeszklonej, będącej pozostałością po przeprowadzanych tam robotach ziemnych, a nieusuniętej przez niedopatrzenie, czy po prostu niedbałstwo. (s)



Po sukcesach w Szwecji Janusz Sidło nie miał kłopotu z wynikiem w Londynie. Już pierwszym rzutem 82,53 m zapewnił sobie zwycięstwo.

Na stadionie White City w Londynie

Lekkoatleci polscy nie zawiedli odnosząc podwójne zwycięstwo nad Wielką Brytanią

Nasz lekkoatletyczny wunterteam odniósł nowy sukces. Na stadionie White City w Londynie polska drużyna mężczyzn pokonała reprezentację Wielkiej Brytanii i Irlandii w konkurencjach mieszanych 106:99, a zespół kobiet wygrał 54:52. Na zwycięstwo naszej drużyny mężczyźni zapracowali przede wszystkim skoczkowie, którzy zarobili 14 pkt (3 dublety) oraz miotacze (10 pkt także 3 dublety). Ogółem w meczu z Anglikami wygraliśmy 10 konkurencji, w siedmiu odnosząc podwójne zwycięstwo, natomiast Anglije wygrali 9 konkurencji, mając 5 dubletów. W drugim dniu zawodów na trybunach zebrało się ok. 20.000 widzów.

Największą sensacją zawodów było bez wątpienia zwycięstwo naszej drużyny kobiet, na które liczyli w kraju tylko najwybitniejsi. Co zadośćuczyniło tym sukcesie? Dobra postawa miotaczek oraz — to trzeba przyznać — niewygodna, nie wytrzymała, jej niewygodna Anglika Quinton, która miała pobić jako ostatnia, wystartowała zbyt wcześnie i tuż przed startem zmieniła zdanie, nie idąc na koleżankę. Zmiana odbyła się prawie na stołeczku. Polki zwyciężyły na tym i Bibrowa uzyskała ok. 4 m przewagi, prowadzenia nie oddała już do meczy. W ten sposób dość nieoczekiwanie zarobiliśmy 3 pkt. Różnica wynosiła 7 pkt na naszą korzyść i nie było w stanie odebrać Polkom zwycięstwa. W ostatniej konkurencji — w skoku wzwyż — Józefowska spisała się także bardzo dobrze. Chociaż zajęła trzecie miejsce, to jednak wygrała swój rekord Polski — 165 cm.

Wielkim sukcesem reprezentanta NRD Schura zakończył się w sobotę rozegrany w Zandvoort wycisk kolarski o tytuł amatorskiego szosowego mistrza świata. Kolarz NRD dokonał nie lada sztuki utrzymując mistrzowski tytuł, który po raz pierwszy zdobył w 1958 r. Schur przejechał trasę 189 km w czasie 4:39,02, a więc z przeciętną szybkością 40,660 km/godz.

Schur po raz drugi kolarskim mistrzem świata

Wielkim sukcesem reprezentanta NRD Schura zakończył się w sobotę rozegrany w Zandvoort wycisk kolarski o tytuł amatorskiego szosowego mistrza świata. Kolarz NRD dokonał nie lada sztuki utrzymując mistrzowski tytuł, który po raz pierwszy zdobył w 1958 r. Schur przejechał trasę 189 km w czasie 4:39,02, a więc z przeciętną szybkością 40,660 km/godz.

Na stadion pierwszy wjechał Holender, Maliepaard prowadził jeszcze na 80 metrów przed metą, nie zdołał jednak odeprzeć ataku Schura, który zademonstrował wspaniały finisz. W 6 sek. za tą dwójką wycisk ukończyła duża grupa kolarzy, w której znajdowali się także Polacy. Podobnie zajął 31 miejsce, Fornalczak — 35, a Chłij — 34 weszły w jednakowym czasie — 4:39,08.

Wycisk rozpoczął się w ostrym tempie, utrzymującym przez wszystkich uczestniczących w tej imprezie zawodników, a wśród nich płacka Polaków — Podobas, Fornalczak, Paradowski, Chłij oraz Krawczyk. Kolarze mieli do pokonania 18 okrążeń po ok. 10 km każde. Pierwsza ucieczka nastąpiła dopiero na szóstym okrążeniu. Inicjują ją Włosi i Duńczycy oraz dwaj Polacy — Podobas i Paradowski. Po dwóch okrążeniach do czołowej szóstki dołączyli jeszcze dwóch kolarzy. Czołowa na wte dy ok. 10 minuty przeważał nad grupą, w której jacy wszyscy nasi pozostali reprezentanci. Na dziewiątym okrążeniu ucieczka zostaje jednak zlikwidowana. Dwadzieścia kilometrów spokojnej jazdy i nowy atak tym razem Belg Gosensa. Do reprezentanta Belgii dołącza jeszcze 3 zawodników, wśród których niestety brak Polaków. Czterech naszych kolarzy jedzie w głównej grupie, a Paradowski, wykazujący oznaki zmęczenia, porzeka w tyle. Drugi nasz reprezentant Krawczyk zostaje zdyskwalifikowany przez komisję sędziowską za przyjęcie od przygodnego widza bidonu z wodą. W głównej grupie, która coraz bardziej zmniejsza dystans dzielący ją od czołowej, pozostało więc już tylko trzech Polaków — Podobas, Fornalczak i Chłij. Na ostatnim okrążeniu zaatakował obrońcę tytułu mistrza świata Schur. Niemiec wraz z Holenderem Maliepaardem uzyskał około 150 metrów przewagi, którą utrzymał aż do końca wycisku.

Piłkarze Krakowa rozegrali w niedzielę drugi kolejny mecz w czasie swego tournée po Austrii. Reprezentacja Krakowa pokonała reprezentację Villach 3:2 (1:0). Bramki dla Polaków zdobyli: Manowski, Szola i Jarczyk.

Imponująco zapowiadają się akademickie igrzyska sportowe

Już za dziesięć dni rozpocznie się w Turynie „Uniwersiada”, mówiąc mniej zawiłym językiem — igrzyska sportowe młodzieży akademickiej w rekonstrukcji wprost obsadzie. Gdy rok temu na tej samej imprezie w Paryżu wzięło udział 1400 osób z 38 krajów, to w Turynie zbierze się prawie 4 tysiące studentów-sportowców z 48 państw.

Jak już wspomnieliśmy najliczniejszą ekipę zgłosili — wiadomo gospodarze. Włochy

lepszy sprinter wyszedł z honorami. Rzut młotem, który miał być jedną z najciekawszych konkurencji, niestety nie przyniósł większych emocji. Mike Ellis przed dwoma laty typowany na rekordzistę świata wypadł zenując słabo. Miał poważne kłopoty z techniką i połowę rzutów „spalił”. Ellis nie zdołał przebiec 60 m. W tej sytuacji Rut i Ciepły mieli ułatwione zadanie pewnie wygrywając z Anglikami.

Nasz rekordzista świata Edmund Piątkowski w dalszym ciągu jest w dobrej formie. Na White City uzyskał on drugi wynik w historii lekkoatletyki brytyjskiej — 56,55. Na uwagę zasługują także postępy Begiera, który staje się pewnym partnerem Piątkowskiego. Jest to szczególnie ważne wobec zbliżającego się meczu z NRF.

Najbardziej przykłą niespodzianką dla nas, to porażka Ożoga w biegu na 6 mil. Nasz czołowy długodystansowiec przyniósł nam, że nie był przygotowany odpowiednio do tej trudnej konkurencji i nie wytrzymał jej kondycyjnie. Wprowadził na pierwszy plan okrążenia wyprzedził się do przodu i uzyskał ok. 50 m przewagi nad Anglikami, na połowie dystansu wyraźnie jednak osłabł i na 1000 m przed metą parę angielską odebrał się od Polaka bez trudu. Ożóg ukończył bieg bardzo wyczerpany.

Wiele oklasków otrzymał dwukrotny mistrz Europy Zdzisław Krzyżkowiak. Londyńska publiczność chyba nie mniej niż polscy kibice interesowała się tym jak wypadnie jego come back. Popłynął na wszystkich stadionach Europy Krzyż nie zawiodł, wygrał 300 m z przeszkodami w ładnym stylu, osiągając wartościowy wynik 8:47,2. Warto dodać, że Zdzisław, który zajął czwarte miejsce ustanowił rekord życiowy czasem 8:54,2, po raz pierwszy schodząc poniżej 9 min.

Po piątkowej porażce na 110 y Folk zapowiedział rewanż. Słowa dotrzymał. Najpierw w „rehabilitacyjnej” sztafecie 4x100 y, która nie była objęta punktacją pobił doskonałe, wyprzedzając na swojej zmianie R. Jonesa. Warto dodać, że cały polski zespół Swatoski, Folk, Jarczembowski i Edward Schmidt pobił wczoraj uzyskując jednakowy czas z Anglikami — 40,8. Bieg był w zasadzie „marowy” i o kolejności zwycięstwa fotokomórka. Natomiast w biegu na 200 y Folk święcił pełny triumf. Wyprzedził zdecydowanie D. Jonesa i Radforda o 0,4 sek. Tak więc z pojedynku z Anglikami nasz najlepszy jest nadal w doskonałej formie, czego dał najlepszy dowód osiągając w Londynie 56,55 m.

Rekordzista świata E. Piątkowski jest nadal w doskonałej formie, czego dał najlepszy dowód osiągając w Londynie 56,55 m.

Rekordzista świata E. Piątkowski jest nadal w doskonałej formie, czego dał najlepszy dowód osiągając w Londynie 56,55 m.

Rekordzista świata E. Piątkowski jest nadal w doskonałej formie, czego dał najlepszy dowód osiągając w Londynie 56,55 m.

Rekordzista świata E. Piątkowski jest nadal w doskonałej formie, czego dał najlepszy dowód osiągając w Londynie 56,55 m.

Rekordzista świata E. Piątkowski jest nadal w doskonałej formie, czego dał najlepszy dowód osiągając w Londynie 56,55 m.

Rekordzista świata E. Piątkowski jest nadal w doskonałej formie, czego dał najlepszy dowód osiągając w Londynie 56,55 m.

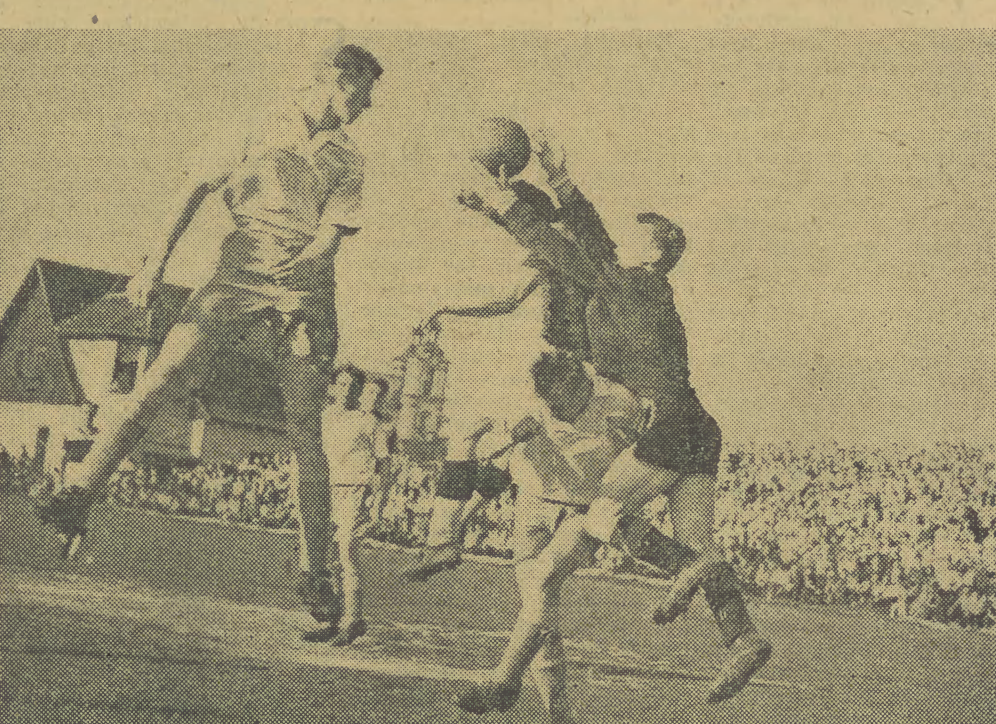
Rekordzista świata E. Piątkowski jest nadal w doskonałej formie, czego dał najlepszy dowód osiągając w Londynie 56,55 m.

Rekordzista świata E. Piątkowski jest nadal w doskonałej formie, czego dał najlepszy dowód osiągając w Londynie 56,55 m.

Rekordzista świata E. Piątkowski jest nadal w doskonałej formie, czego dał najlepszy dowód osiągając w Londynie 56,55 m.

Rekordzista świata E. Piątkowski jest nadal w doskonałej formie, czego dał najlepszy dowód osiągając w Londynie 56,55 m.

Gazeta Sportowa



Rosjanki zdobyły 4 mistrzowskie tytuły w Macon

Na torze wioślarskim w Macon rozegrano w niedzielę finałowe konkurencje kobiecych mistrzostw Europy. W zawodach startowała tylko jedna osada polska — w czwórkach ze sternikami. Polki początkowo prowadziły bieg przed osadą rumuńską, która z kolei miała 1,5 m przewagi nad łodzią radziecką. Ten stan rzeczy utrzymywał się do 650 m, kiedy to zespoły Polski i Rumunii osłabły, a zawodniczki radzieckie wzmożniły tempo, zdobywając tytuł mistrzowski. Osłabione Polki dały się wy-

W międzynarodowych zawodach gimnastycznych w Lipsku, oprócz zawodników NRD, uczestniczyli także gimnastyści z Polski, Finlandii, Rumunii, Bułgarii, Węgry, Szwecji i Czechosłowacji. Stachow zajął czwarte miejsce w wieloboju kobiecym, uzyskując 37,100 pkt, a Tomala był piątą w sześcioboju mężczyzn — 54,60 pkt.

W obudwu konkurencjach triumfowali reprezentanci NRD. Sześciobój mek był wygrany przez Natchigall — 56,40 pkt. Czwórboj kobiet zakończył się zwycięstwem Foest NRD — 38,200 pkt.

W niedzielę odbyły się dwa spotkania półfinałowe z cyklu rozgrywek o klubowe mistrzostwo Polski juniorów. W Warszawie zespół miejscowej Polonii zremisował z Cracovią 1:1 (1:0), a na Wybrzeżu Arka (Gdynia) pokonała Śląsk (Wrocław) 2:0 (1:0). Finałisti znani będą po rozegraniu spotkań rewanżowych.

W niedzielę odbyły się dwa spotkania półfinałowe z cyklu rozgrywek o klubowe mistrzostwo Polski juniorów. W Warszawie zespół miejscowej Polonii zremisował z Cracovią 1:1 (1:0), a na Wybrzeżu Arka (Gdynia) pokonała Śląsk (Wrocław) 2:0 (1:0). Finałisti znani będą po rozegraniu spotkań rewanżowych.

W niedzielę odbyły się dwa spotkania półfinałowe z cyklu rozgrywek o klubowe mistrzostwo Polski juniorów. W Warszawie zespół miejscowej Polonii zremisował z Cracovią 1:1 (1:0), a na Wybrzeżu Arka (Gdynia) pokonała Śląsk (Wrocław) 2:0 (1:0). Finałisti znani będą po rozegraniu spotkań rewanżowych.

W niedzielę odbyły się dwa spotkania półfinałowe z cyklu rozgrywek o klubowe mistrzostwo Polski juniorów. W Warszawie zespół miejscowej Polonii zremisował z Cracovią 1:1 (1:0), a na Wybrzeżu Arka (Gdynia) pokonała Śląsk (Wrocław) 2:0 (1:0). Finałisti znani będą po rozegraniu spotkań rewanżowych.

W niedzielę odbyły się dwa spotkania półfinałowe z cyklu rozgrywek o klubowe mistrzostwo Polski juniorów. W Warszawie zespół miejscowej Polonii zremisował z Cracovią 1:1 (1:0), a na Wybrzeżu Arka (Gdynia) pokonała Śląsk (Wrocław) 2:0 (1:0). Finałisti znani będą po rozegraniu spotkań rewanżowych.

W niedzielę odbyły się dwa spotkania półfinałowe z cyklu rozgrywek o klubowe mistrzostwo Polski juniorów. W Warszawie zespół miejscowej Polonii zremisował z Cracovią 1:1 (1:0), a na Wybrzeżu Arka (Gdynia) pokonała Śląsk (Wrocław) 2:0 (1:0). Finałisti znani będą po rozegraniu spotkań rewanżowych.

W niedzielę odbyły się dwa spotkania półfinałowe z cyklu rozgrywek o klubowe mistrzostwo Polski juniorów. W Warszawie zespół miejscowej Polonii zremisował z Cracovią 1:1 (1:0), a na Wybrzeżu Arka (Gdynia) pokonała Śląsk (Wrocław) 2:0 (1:0). Finałisti znani będą po rozegraniu spotkań rewanżowych.

Piłkarze Krakowa remisują w Austrii

W sobotę piłkarze Krakowa zegrali swój pierwszy mecz na terenie Austrii. Przeciwnikiem ich była Austria Klagenfurt grająca w Landesliga (nasza III liga). Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1).

Gospodarze grali b. ostro na co sędzia nie zwracał uwagi. Prowadzenie dla nas uzyskał w 10 min. Szola. W 29 min. gospodarze wyrównali z rzutu karnego przez Hohenbergera za faul Pajora na polu karnym.

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim Górnik Zabrze przegrał ze Śląskiem Wrocław 1:3.

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim I-ligowa Polonia Bydgoszcz pokonała Lecha Poznań 1:0. Do dużej niespodzianki doszło w Opolu, gdzie miejscowa Odra pokonała wysoko Polonię Bytom 5:1 (2:0).

W finałowym spotkaniu o drugie mistrzostwo Polski w tenisie warszawska Legia pokonała Broni Radom 7:4. W ramach tego meczu Radzio wygrał z Jamrozem 7:5, 6:3, 5:7, 8:6.

Na zawodach lekkoatletycznych w Nowym Mieście Mrowczyński uzyskał w skoku wzwyż 202 cm.

W międzynarodowym spotkaniu lekkoatletycznym kobiet NRF pokonała CSR 63:45. W czasie tego meczu Niemka Hausmann uzyskała trzech punktów w skoku (po Dumbadzie i Ponomarewej) w rzucie dyskiem — 55,70 m.

Tarnovia — Czarni 6:1 (5:0). Bramki dla Tarnovii zdobyli: Tarsia 2, Jagielczuk 2, Baran 2, dla Czarnych Kłis.

Tabela III ligi

1. Garbarnia	31 50 76:17
2. Kabel	31 47 59:34
3. Unia	31 46 58:21
4. Hutnik N. Huta	31 39 56:35
5. Tarnovia	31 36 62:45
6. Chelmek	31 36 58:43
7. Wisła Ib	31 35 79:40
8. Górnik	31 33 55:47
9. Dąbski	31 32 38:33
10. Metal	31 32 48:50
11. Korona	31 32 37:40
12. Sandecja	31 29 36:44
13. Hutnik Trz.	31 28 37:40
14. Wanda	31 26 41:60
15. Czarni	31 24 29:43
16. Wielezianka	31 23 35:53
17. Beskid	31 22 33:57
18. Fablok	31 22 34:52
19. Koszarawa	31 21 39:59
20. Dalin	31 7 18:95

Czy wygrałeś? W Toto-Lotka

Nasz komentarz KOZPN na cenzurowanym

Zaczęło się zupełnie nieoczekiwanie. Gdy podaliśmy wiadomość o powołaniu meczu Kabel—Metal, jako uznanie protestu piłkarzy tarnowskich, odezwali się pierwsze protestujące telefoni. Oburzeni kibice zapytali, czy zdarzyło się kiedykolwiek, by przeciwnik protestował (i to z mocnym opóźnieniem), że zwycięzca sędzia pokrzywdził, bo nie uznał bramki strzelonej z karnego. Decyzją tą Krakowski Okr. Związek Piłki Nożnej zmusił Kabel do dodatkowej straty sił przed trudnym spotkaniem w Oświęcimiu.

Naruszenie przepisów sędziowskich stało się też powodem, że Korona złożyła protest, gdyż w czasie ostatniego meczu z Garbarnią sędzia nie zezwolił na grę późniejszemu zawodnikowi Korony — Wincencikowi. Działacze spod znaku WGD KOZPN dyskusyjnie wyznaczyli już nawet nowy termin na 3 września.

Do pełnego już koszyka pociągnięć KOZPN kibice przypominali jeszcze przedterminowe otwarcie boiska Unii w Oświęcimiu. Decyzja ta zupełnie zaskoczyła opinię publiczną i prasę krakowską. Przecież o tym nikt nie wiedział tylko panowie z ulicy Basztowej.

W krakowskich kawiarniach po ostatnich decyzjach (prawnie nawet słusznych) KOZPN, mówi się głośno, że nasze lokalne władze piłkarskie zbyt rażąco popierają Garbarnię, by została mistrzem, a Kablovi podkłada się coraz to nowe kłody pod nogi, by go osłabić. Kibice chcąc poprzeć swoje zarzuty, przytaczają, że dwaj najlepsi napastnicy Kablo St. Śmiełek i Bernas otrzymali dyskwalifikację za krytykę orzeczeń sędziego, gdy piłkarzy z innych drużyn za to samo karze się o wteie i-godniej. Ze KOZPN nie powinien zgodzić się, by rewanżowy mecz Garbarnia—Dąbski (rozegrany 16 min.) odbył się na boisku w Ludwinowie, że zupełnie niepotrzebnie powtórzono mecz Kabel—Metal... I gdy do tego dodamy jeszcze pogłoskę, że mecz Garbarni z Dalinem ma być zaryzykowany jako walkower na jej korzyść (wynik na boisku był 0:0), to dla mało odpornych kibiców, to wszystko przemawia za tym, że mają rację.

Naszym zdaniem wszystkie plotki o rzekomej pomocy dla Garbarni tylko powiększają nadszarpnięcie imię tego klubu. Piłkarze z Ludwinowa są w swej klubie najlepszym zespołem i wystarczy za tym przemawiać, że zdobył tytuł mistrza bez niczyjej pomocy.

Mamy tylko żal do naszych władz piłkarskich, że uznają każdy protest nawet z błahych powodów, a przeciż samych rozgrywek mistrzowskich jest już po uszy. Piłkarze i kibice są już zmęczeni. Doprowadzmy do końca rozgrywki i pozwólmy nowemu mistrzowi spokojnie walczyć o wejście do II ligi.

ADAM KSIĄŻEK

Na szosach Amsterdamu

W Zandvoort zakończyły się w niedzielę kolarskie mistrzostwa świata wyciskiem szosowym dla zawodowców. Uczestniczyło 69 zawodników z 16 państw, przy czym 54 ukończyło te trudną imprezę. Wycisk rozgrywany był na petli o długości 10 km, przy czym zawodnicy musieli ją przejechać 29 razy. Zwycięzcą wysiugu i mistrzem świata został Francuz Darrigade, który 290,3 km trasę przebył w 7:30,43 z przeciętną szybkością 48,250 km/godz.

W drugim dniu pływackich mistrzostw Polski w Szczecinie zwyciężając następujące wyniki: 200 m dow. — Lutomski 2:12,5, 100 m delfinem — Czyż 1:03,7 (rekord Polski), 200 m klas. — Kłopotowski

2:43,8 przed Boczką 2:44,2. W punktacji zespołowej zwyciężyła Legia 174 pkt przed Śląsk Wrocław 1 i Olimpią Poznań 79 pkt.

Bzłś mecz żużlowy w Nowej Hucie

W poniedziałek 17 bm. na torze Wandy w Nowej Hucie odbędą się towarzyskie zawody na żużlu Skra (Warszawa) — Wanda (Nowa Huta). Po ostatnim sukcesie żużlowców Wandy z Unią Tarnów ciekawie jest śledzić ich formę po ułudowaniu już ustabilizowała się, co jest nieodzowne przy dalszych walkach o mistrzostwo II ligi. Skra reprezentuje średni poziom II-ligowy. Początek zawodów godz. 17,30.

Pływackie mistrzostwa Polski

W drugim dniu pływackich mistrzostw Polski w Szczecinie zwyciężając następujące wyniki: 200 m dow. — Lutomski 2:12,5, 100 m delfinem — Czyż 1:03,7 (rekord Polski), 200 m klas. — Kłopotowski

2:43,8 przed Boczką 2:44,2. W punktacji zespołowej zwyciężyła Legia 174 pkt przed Śląsk Wrocław 1 i Olimpią Poznań 79 pkt.